

**Niewiele brakowało, a Celtic doznałby w końcu porażki na krajowym podwórku. W środowym meczu w Motherwell remis uratował gościom z Glasgow Scott Sinclair, strzelając gola z rzutu karnego.**

Kibice i piłkarze The Well mają prawo odczuwać niesmak po ostatnich meczach z Celtami. W weekend przegrali finał Pucharu Ligi, a pogrążyła ich dyskusyjna decyzja sędziego o podyktowaniu rzutu karnego. Wątpliwości były też w środę, gdy w polu karnym upadł Callum McGregor. Nie brakuje głosów, że Celtowie dostali jedenastkę na wyrost.

Mistrzowie Szkocji po raz kolejny zagrali bez wyrazu i nie mieli skuteczności pod bramką rywali. Sytuacja stała się tym trudniejsza, że w 78. minucie do własnej siatki piłkę skierował Mikael Lustig. Szwed chciał wybić piłkę wolejem za bramkę, ale uderzył ją tak niefortunnie, że wrzucił ją za kołnierz Craiga Gordona.

Pomimo końcowego remisu Celtowie uciekają w tabeli Aberdeen. The Dons przegrali 0:3 z Rangers.

Warto odnotować, że Celtic jest niepokonany od 66 meczów w kraju. Po raz ostatni przegrał w maju 2016 roku z St. Johnstone.

**MOTHERWELL - CELTIC 1:1**

Lustig (sam.) 78 - Sinclair 88' (k.)

Autor: Mick Wachowski